

felieton na marginesie

Strachy

Współczesny świat przepełniony jest strachem. Nie jest to może uczucie, które okazywane jest otwarcie, ale uważny obserwator może dojść do takiego wniosku na podstawie wielu przesłanek. Takiego zjawiska jak kryzys nie zauważają firmy ubezpieczeniowe, podobnie jak firmy ochroniarskie czy specjaliści od instalowania alarmów czy systemów monitoringu. Można zaryzykować stwierdzenie, że współczesny człowiek tak zwanego Zachodu boi się obecnie najbardziej w całej swej historii. Może za dużo ma do stracenia? Zapewne, ale winą za nasz strach obarczyć można również zbyt szybki przepływ informacji. Informacji oczywiście tych sensacyjnych, a więc najczęściej złych. Na przykład takich o chorobach.

W ostatnim czasie sporo emocji wywoływały informacje o różnych rodzajach grypy. Kilka lat temu mieliśmy grypę ptasią, obecnie - grypę świńską. W przypadku tej pierwszej, jakich to już informacji nie słyszeliśmy - ginące legionami w Azji kurczaki, kontrole w gospodarstwach, areszt domowy drobiu u hodowców oraz pamiętną śmierć 32 łabędzi w Toruniu.

Ptasia grypa przyniosła oczywiście ofiary w ludziach, lecz, jak to ktoś powiedział, statystycznie na świecie więcej było wypadków śmiertelnych w wyniku upadku z krzesła.

Czy jeszcze ktoś ośmiela się wątpić w siłę mediów!

Strach przed grypą jest



Marek Gabzdyl
marek@rynkowy.pl

zapewne wynikiem pamiętnej pandemii tzw. hiszpanki, kiedy to w latach 1918-1919 zmarło na nią - według różnych źródeł od 50 do 100 milionów ludzi na całym świecie. Milionów! Jak wtedy reagowałyby media, gdyby dysponowały takimi środkami przekazu i takim zasięgiem jak obecnie?

Dobłą projekcją „grypowych” strachów jest powieść Stephen Kinga „Bastion”, w którym punktem wyjścia fabuły jest wydostanie się z supertajnego laboratorium wojskowego super zjadliwego wirusa super grypy. W wyobrażeniu autora śmiertelność tego zmutowanego wirusa miałaby osiągać 99,95%. Wynik prawie jak frekwencja wyborcza w czasach PRL-u. Tylko chyba nie byłoby komu liczyć głosów. A tymczasem dla porównania - śmiertelność „hiszpanki” wyniosła „zaledwie” 5-10%.

Wśród strachów współczesnego mieszkańca sytej Europy i Ameryki Północnej strach przed wojną jest na pośledniejszym miejscu. Czy nie mamy czego lub kogo się bać? A może mamy, ale lansowana polityka poprawności politycznej powoduje, że media stosują autocenzurę i temat ten jest przydeptywany zanim zdąży wykiełkować?

Paradoksalnie lata „zimnej wojny” przyzwyczyły nas w jakiejś mierze do stałego zagrożenia ewentualnym konfliktem, który, na szczęście dla nas, mocarstwa rozgrywały kosztem innych, mniej szczęśliwych z tego powodu narodów, na przykład Korei czy Wietnamu. Ale kogo na świecie tak naprawdę obchodziły wtedy problemy Wietnamczyków czy rozterki koreańskiego wieśniaka?

Marna to pociecha, jeśli w ogóle jakakolwiek, ale warto mieć świadomość, że „w razie czego” podobny poziom zainteresowania dotyczyć będzie naszych problemów czy rozterek. Chyba rzeczywiście jest się czego bać.

Zieleniec w centrum miasta

ZABRZE. Kończy się remont zieleńca przy ul. 3 Maja i ul. Floriana. Skwer, na którym stoi pomnik Wincentego Pstrowskiego ma być jednym z atrakcyjniejszych miejsc w mieście. Koszt modernizacji to prawie 2,5 mln zł.

W ramach prac modernizacyjnych teren w centrum miasta wzbogacił się o nowe ścieżki spacerowe oraz trawniki. Przy

traktach spacerowych ustawiono ławki i kosze na śmieci. Pojawiły się również dwa kamienne stoły do gry w piłkarzyki



oraz stoliki do gry w szachy. Przy skwerze znajduje się boisko do gry w koszykówkę. Zieleńca atrakcyjny jest również dla najmłodszych zabrzeńczyków - istniejące place zabaw zmodernizowano i ogrodzono małym płotkiem, pojawiło się także więcej różnorodnych urządzeń.

Głównym, reprezentacyjnym elementem skweru jest nowoczesna fontanna usytuowana

w centrum placu.

Pomimo wszystkich wymienionych atrakcji, zmodernizowany zieleńca jest jednak na dzień dzisiejszy zieleńcem tylko z nazwy. Cały plac wyłożono bowiem betonową płytą, co nie podoba się niektórym mieszkańcom. Brak zieleni zrekompensować mają wielopoziomowe kwietniki, które niedługo się pojawią oraz pergole. (kk)

Nowy wydział Politechniki Śląskiej

GLIWICE. ZABRZE. Inżynieria Biomedyczna - to nowy, 13 wydział Politechniki Śląskiej. Studenci rozpoczną kształcenia na tym kierunku w roku akademickim 2010/2011.

Utworzenie nowego kierunku to odpowiedź gliwickiej uczelni na potrzeby rynku.

Od 2007 roku na Politechnice Śląskiej funkcjonuje „Inżynieria biomedyczna” - kierunek, który dynamicznie się rozwija i cieszy zainteresowaniem wśród kandydatów na studia. W pierwszym roku studia

rozpoczęło tu 117 studentów, w 2008 było ich już 147.

Poza tym od 1999 r. na Politechnice Śląskiej działa międzyuczelniane Centrum Inżynierii Biomedycznej, skupiające naukowców ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Śląskiego oraz Politechniki Śląskiej, które koordynuje interdyscyplinarną działalność tych uczelni właśnie w zakresie inżynierii biomedycznej.

- Biorąc pod uwagę oba te czynniki, Senat Politechniki Śląskiej zdecydował się poszerzyć strukturę uczelni o kolejną jednostkę - Wydział Inżynierii Biomedycznej. Stosowną uchwałę w tej sprawie Senat podjął

jednomyślnie na posiedzeniu w dniu 30 marca - wyjaśnia Paweł Doś, rzecznik prasowy Politechniki Śląskiej.

Siedzibą Wydziału Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej będzie kampus uczelni przy ul. Roosevelta w Zabrzu.

Zadecydowały o tym względy

lokalowe - w Zabrzu, Wydział dysponować będzie odrębnym budynkiem.

List intencyjny między uczelnią a Urzędem Miejskim w Zabrzu, sygnowany przez Prezydenta Miasta Zabrze Małgorzatę Mańkę-Szulik oraz Rektora Politechniki Śląskiej prof. Andrzeja Karbownika został podpisany 26 marca.

Zgodnie z planami Wydział ma rozpocząć działalność 1 września 2010 r. W jego skład wejdą cztery katedry: Biomechaniki i Inżynierii Rehabilitacji, Informatyki i Aparatury Medycznej, Biomateriałów i Inżynierii Wytwarzania oraz Biosensorów, Aparatury Medycznej i Przetwarzania Sygnałów Biomedycznych.

Pierwszy nabór studentów na ten wydział odbędzie się w roku akademickim 2010/2011.

(nd)

REKLAMA

OOCIEPLENIA DOMÓW
Oferujemy kompleksowy system ociepleń i dociepleń domków jednorodzinnych z robocizną.
AKART
44-105 GLIWICE
ul. Paderewskiego 106 b
Tel. 32 301 80 04
Tel. 32 301 80 05
JUŻ OD 89 ZŁ / M²
www.akartbud.pl

ITV GLIWICE
ZADAJ PYTANIE
pplk Romanowi NOWOGRODZKIEMU komendantowi Wku w Gliwicach

Pytania można zadawać na stronie www.itv-gliwice.pl do niedzieli 17 maja. Na wybrane siedem pytań nasz gość odpowie w poniedziałek 18 maja. Informator Rynkowy jest partnerem cyklu „Zadaj pytanie”. 19 maja ukaże się publikacja ze spotkania z pplk Romanem Nowogrodzkim, komendantem Wku w Gliwicach.

CCM radio
Patron Medialny
PROGRAM STYPENDIALNY SZKÓŁ ETE
stypendia.szkolyete.pl